

## NOWE WYDAWNICTWO TPN

*Księga Dębicy. Kolebka naszej młodości. Wspomnienia żydowskich mieszkańców Dębicy*, red. nauk. Arkadiusz S. Więch, tłum. Ireneusz Socha, Przemyśl 2014.  
340 ss., oprawa twarda, 43 ilustracje czarno-białe, cena 37,00 zł



„Księga Dębicy” to pierwsze polskie wydanie żydowskich wspomnień mieszkańców Dębicy. Stanowi ona niezwykle ważną pozycję źródłową nie tylko dla historiografii Dębicy i jej okolic, ale także dla całego obszaru dawnej Galicji. Ważnym elementem prezentowanej pracy są archiwalne fotografie pochodzące m.in. ze znanego na całym świecie zbioru zdjęć Stefani Gurdowej, udostępnionych na potrzeby niniejszej publikacji przez krakowską fundację Imago Mundi. Tak o „Księdze Dębicy” napisała recenzująca ją prof. Jadwiga Hoff z Uniwersytetu Rzeszowskiego: *Przygotowana do wydania „Księga...” jest [...] bardzo ważna dla dzisiejszych mieszkańców Dębicy i okolic. Pozwala przywrócić pamięć o niegdysiejszych mieszkańcach tych terenów i pokazać, że żyli oni podobnie jak ich chrześcijańscy sąsiedzi. Owszem, różnili się strojem, mową, obyczajami, obrządkiem religijnym, ale tak samo walczyli*

*o przeżycie kolejnego dnia, tak samo radowali się i – częściej – cierpieli. „Księga...” jest też ważnym świadectwem człowieczeństwa w ekstremalnych warunkach życia albo wręcz przeciwnie – pokazuje, jakie pokłady złych emocji takie warunki wywołują w ludziach. W tym sensie „Księga...” jest lustrem, w którym zmuszeni będą przejrzeć się wszyscy jej czytelnicy. Ale „Księga...” jest też ważnym źródłem dla badaczy, zwłaszcza dla historyków, ponieważ źródeł, pokazujących życie Żydów przed Zagładą, zachowało się bardzo mało. Jest ona też ważna z jeszcze innego powodu – obraz życia Żydów dębickich jest „namalowany” przez nich samych. Bardzo często w pracach historycznych codzienna żydowska egzystencja, a także stosunki żydowsko-chrześcijańskie czy żydowsko-katolickie, są przedstawione niejako z zewnątrz, na podstawie źródeł wytworzonych przez nie-Żydów. Tutaj mamy to wszystko pokazane oczami samych Żydów. Według mnie, jest to naprawdę świetna sprawa – możliwość popatrzenia na przeszłość inaczej niż do tej pory i możliwość dokonania porównań.*